

Yves Congar, *Situation und Aufgabe der Theologie heute*, Paderborn 1971, Ferdinand Schöningh, ss. 184.

Wymieniona książka Y. Congara wyszła po raz pierwszy w 1967 r. w wydawnictwie Cerf i nosiła tytuł *Situations et tâches présentes de la théologie*. Jeżeli po upływie 4 lat zdecydowano się wydać ją po raz drugi i to w tłumaczeniu na język niemiecki, to tylko dlatego, że od tego czasu nie straciła ona nic na swojej aktualności i wymowie. Co ciekawsze, decyzja na jej powtórne wydanie zapadła w czasie, gdy wydawnictwo Herdera opublikowało pod redakcją H. Vorgrimlera i R. Vandra Guchta niezwykle obszerne trzytomowe dzieło zbiorowe na podobny temat *Bilanz der Theologie im 20 Jahrhundert* (Freiburg im Br. 1970). Oczywiście nie należy przez to rozumieć, iż książka Y. Congara stanowi jakieś epokowe studium, przesłaniające wszystkie dotychczasowe na ten temat prace. Jej wartość, a konsekwentnie i popularność, tkwi raczej w czym innym.

Y. Congar nie usiłował dać czytelnikowi wyczerpującego omówienia teologii ostatnich czasów, jak to uczynili autorowie wspomnianego tu dzieła zbiorowego *Bilanz der Theologie*. Zdawał sobie bowiem sprawę z tego, że teologia współczesna w ostatnim dwudziestolecu stała się tak obszerną dyscypliną, iż nie sposób podać jej dokładnego obrazu bez narażenia się na opuszczenia i powierzchowność, czego zresztą nie uniknęła wymieniona praca zbiorowa *Bilanz der Theologie*. Książka Congara nie jest też systematycznym studium obranego wycinka życia kościelnego, podzielonym na odpowiednie rozdziały, paragrafy i punkty. Nawet jej tytuł został zaczerpnięty z jednego z zamieszczonych w niej rozdziałów (VII). Jest ona raczej zbiorem refleksji, przemyśleń i podsumowań człowieka, który brał czynny udział w rozwoju omawianej tu dziedziny wiedzy na przełomie ostatnich 20 lat.

Książkę swą rozpoczął autor od naszkicowania sytuacji teologii katolickiej po roku 1939 (rozd. I), a następnie przeszedł do zwięzłego opisanie jej rozwoju w latach 1945—1965 (rozd. II), przy czym większy nacisk położył na omówienie ważniejszych publikacji z tego okresu, mniejszy zaś na przedstawienie rozwoju poszczególnych idei teologicznych. Temu bowiem ostatniemu zagadnieniu poświęcił dalsze rozdziały swojej pracy. Już w rozdz. III (*Die Theologie auf dem Konzil*), zdawałoby się jeszcze historycznym, znaleźć można próbkę tego, co w dalszych partiach książki osiągnie wspaniałe rozwinięcie. Autor bowiem z prawdziwym znanstwem opisał stronę teologiczną obrad soborowych (był ekspertem soborowym), akcentując odmienną klimat, metody i formy redagowanych przez ten sobór dokumentów. Na mistrzostwo syntezy zdobył się Y. Congar w rozdz. VI, noszącym identyczny tytuł co i tytuł książki. Autor zawarł w nim zwięzłą analizę sytuacji współczesnego świata oraz zadań, jakie wobec tego świata posiada teologia. A więc znalazły tam nowe naświetlenie takie problemy, jak wiara — ateizm, kapłan — świeccy, życie Kościoła a kultura, wertykalizm i horyzontalizm życia chrześcijan, następnie zagadnienia dotyczące nowego widzenia przez teologię problematyki człowieka, świata, historii i tradycji, wreszcie szczegółowe kwestie z teologii praktycznej, moralnej, eklezjologii, mariologii i antropologii chrześcijańskiej. Trzy ostatnie rozdziały wraz z zakończeniem dotyczą wybranych zagadnień z teologii. I tak w rozdz. V autor dotknął szerokiego bardzo tematu historii zbawienia, objawienia i zadań, jakie stąd płyną dla teologii. W rozdz. VI rzucił nowe światło na sposób korzystania z *Enchiridionu Symbolorum*, czyli osławionego w swoim czasie *Denzingera*. Wiadomo, iż dotychczasowa teologia katolicka obficie szafowała tekstami z tego zbioru. Y. Congar nie przekreślił bynajmniej tego zasłużonego dzieła, ale wskazał, że dopiero wtedy spełni ono swoje właściwe zadanie, gdy poszczególne urzędowe wypowiedzi Kościoła zostaną odczytane w kontekście czasów, w których powstawały. A więc potrzebna jest znajomość tła, środowiska i mentalności ludzi, którzy redagowali poszczególne wypowiedzi, dalej celu i zadań, ku którym były skierowane, wreszcie ich sposobu ujęcia i mocy wiążącej. Każdy dokument z *Enchiridionu Symbolorum* powinien być — zdaniem Congara — odczytywany w kontekście życia liturgicznego (modlitw, kultu) danej epoki. Jednym słowem chodzi o swoistą reinterpretację, a nie o niewolnicze powtarzanie. Rozdział VII i zakończenie zawierają omówienie szeroko dyskutowanej na Soborze Watykańskim II problematyki stosunku Kościoła do świata, przy czym za warunek udanej w tej dziedzinie symbiozy uważa autor uprzednie dokładne poznanie się obu stron, zarówno w tym co wspólne, jak i w tym co odrębne, a zwłaszcza jasne widzenie wspólnych celów i wytycznych.

Jakkolwiek Y. Congar nie wyczerpał wszystkich elementów składających się na sytuację i zadania współczesnej teologii, to jednak dotknął

zagadnień najbardziej dyskutowanych. Stąd też jego wypowiedź jest swoistym głosem w dyskusji i tak ją chyba należy traktować. Sława autora, jego powaga i autorytet naukowy, a następnie zwięzłość ujęcia oraz bezkompromisowe zajmowanie stanowiska w kwestiach kontrowersyjnych złożyły się na niewątpliwą popularność książki wśród czytelników. I trzeba przyznać, że po przeczytaniu odkłada się ją z większym zadowoleniem, aniżeli wspomiane na początku dzieło zbiorowe *Bilanz der Theologie*. Jeżeli bowiem obu pozycjom można zarzucić fragmentaryczność to w wypadku książki Congara będzie to fragmentaryczność mniej rozwlekła, uzasadniona tytułem, charakterem i wytkniętym celem.

*Edward Ozorowski*